

Dawid Kwiatkowski, Twoja Wina

Ciągle ubrany w winę, czekałem aż zjedzą mnie,
No bo przecież niemożliwe, że robiłaś coś złe
Głupi, ślepy nawet nie wiem jak już mam nazwać się
Na szczęście nieważna jest już przeszłość, ważne jest że

Wiem, że to Twoja wina,
Już teraz wiem, że to Twoja wina
Wiem, wiem, wiem

Chyba nadszedł dzień, by wyjaśnić sobie parę spraw,
chcesz bym skakał za Tobą w ogień ucieknę, kiedy przyjdzie na to czas

Wiem, że to Twoja wina,
Już teraz wiem, że to Twoja wina
Wiem, że to Twoja wina,
Już teraz wiem, że to Twoja wina

Już nie martwię niczym się, bo po prostu wiem, że to Twoja wina jest,
Wiem, że to Twoja wina, tak!

Wiem, że to Twoja wina,
Już teraz wiem, że to Twoja wina
Wiem, że to Twoja wina,
Już teraz wiem, że to Twoja wina